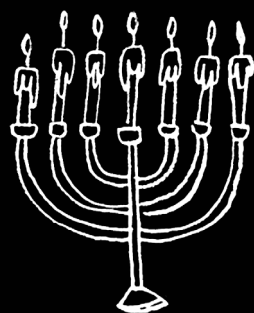





Cienie nieistniejącego miasta






Wyobraź sobie, że oto nagle bezpowrotnie znika Śródmieście Lublina – ze Starym Miastem, Krakowskim Przedmieściem oraz przyległymi doń ulicami. Znika cała dzielnica wraz z jej zabudową i – co najbardziej dramatyczne – z jej ludnością. Znika i pozostawia wielką dziurę w sercu miasta...

Tak też stało się w wiosennych miesiącach 1942 r., kiedy to hitlerowski okupant postanowił zlikwidować lubelskie getto wraz z jego mieszkańcami. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, można by sądzić, że nazistowskiej maszynie skutecznie udało się wyeliminować społeczność żydowską z miasta. Jednakże Lublin nieustannie nosi w sobie ślady dawnych – jak i nie tak dawnych – czasów, kiedy to z wielu bożnic dobiegał głos żydowskich modlitw i synagogałnych śpiewów, w miejskim gwarze polski język mieszał się z jidysz, a ulicami unosił się zapach świeżych bajgli...

Zamek

Lublin jest świadkiem wielkiej części historii Żydów. Początek tej historii odnajdziemy na Zamku Lubelskim, który jest siedzibą Muzeum Lubelskiego – to tam znajduje się symboliczny prolog historii Żydów na terenie Polski. Tym artefaktem jest obraz Jana Matejki Przyjęcie Żydów do Polski przedstawiający wydarzenia z 1096 r., kiedy za panowania Władysława Hermana na tereny polskie przybyła pierwsza grupa społeczności żydowskiej. W Muzeum można obejrzeć także prace innych związanych z Lublinem artystów pochodzenia żydowskiego.

Sam Zamek Lubelski w historii Żydów zapisał się bolesnymi kartami. Po XIX-wiecznej odbudowie lubelskiej twierdzy przeznaczono ją na więzienie, które było miejscem kaźni.




Wokół Zamku kwitło dawniej miasto żydowskie. Miało ono swoje przywileje i funkcjonowało na prawach odrębnej gminy żydowskiej. Prawa tę gmina dostała na wniosek starosty Jana z Pilczy od króla Zygmunta Starego. Żydowski Lublin liczył sobie niemal setkę domów modlitwy, kilkadziesiąt chederów, synagogi wraz ze wspaniałym kompleksem synagogałnym Maharszala i Maharama i słynną na całą Europę jesiwę założoną w 1567 roku. Ale poza ważną rolę religijnego centrum Lublin był dla dziesiątek tysięcy Żydów przede wszystkim domem, w którym toczyło się zwykłe, codzienne życie. Przed II wojną światową ludność żydowska stanowiła ponad 1/3 ludności całego miasta (ok. 40 000 osób). U stóp wzgórza zamkowego odnaleźć można tablicę upamiętniającą dzielnicę żydowską.

Szeroka

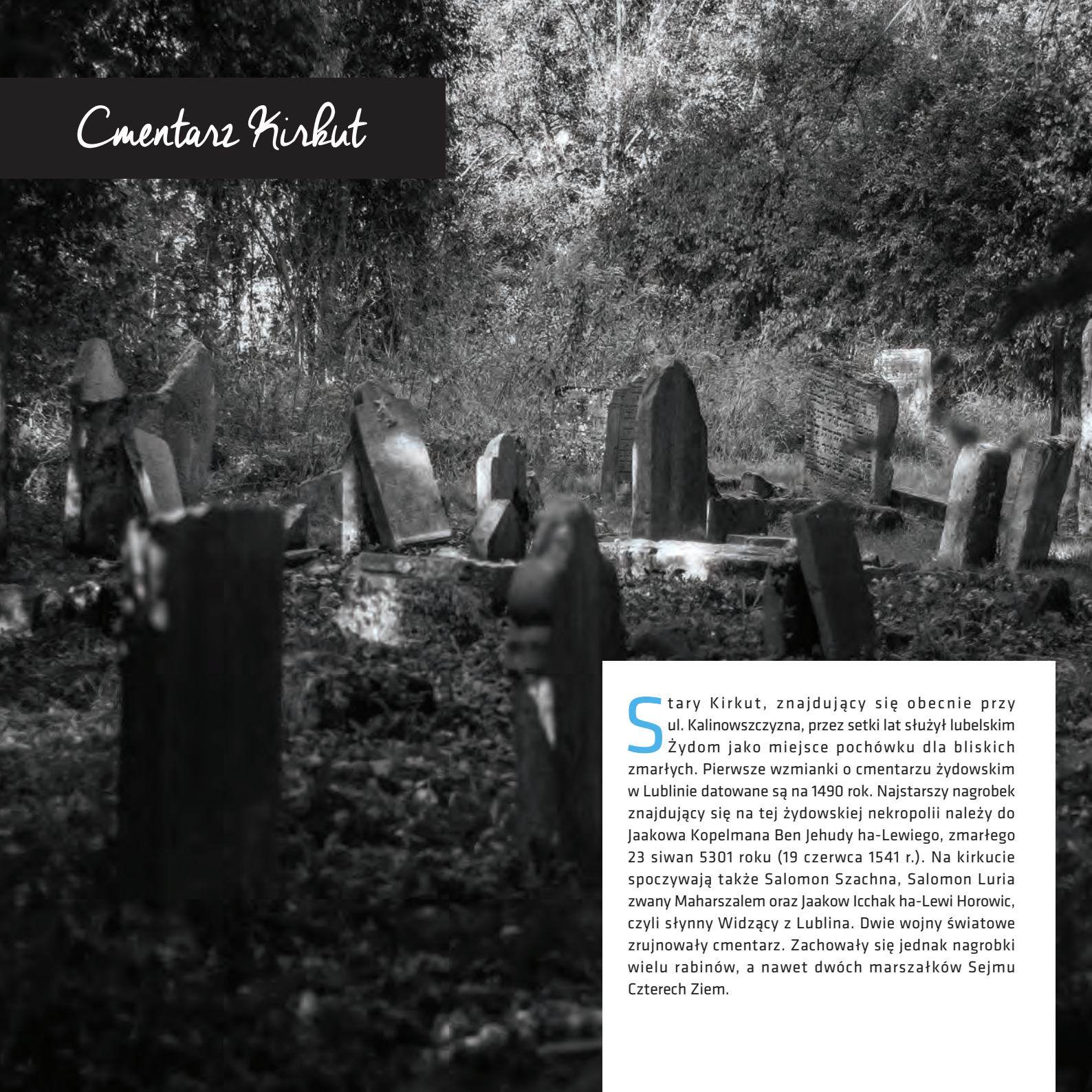
Centrum dzielnicy żydowskiej stanowiła biegnąca wówczas środkiem dzisiejszego placu Zamkowego ul. Szeroka. To ona dawała numery wielu domom modlitwy, cechowym synagogom, sklepom, wystawnym kamienicom oraz domom wielkich postaci żydowskiego świata. Przy ul. Szerokiej 28 mieszkał ojciec polskiego chasydyzmu – Jaakow Icchak Horowic zwany Widzącym z Lublina. Założył on pierwszą w Polsce chasydzką bożnicę. Urodzony w 1745 r. Horowic pobierał nauki u wielkich cadyków, m.in. u Elimelecha z Leżajska.





Widzący z Lublina umiał przepowiadać przyszłość, lewitować, a także zgłębiać zakamarki ludzkich dusz. Zmarł w 1815 r., pochowano go na Starym Kirkucie. Tablica upamiętniająca postać Widzącego z Lublina znajduje się przy placu Zamkowym 10.

Cmentarz Kirkut



Stary Kirkut, znajdujący się obecnie przy ul. Kalinowszczyzna, przez setki lat służył lubelskim Żydom jako miejsce pochówku dla bliskich zmarłych. Pierwsze wzmianki o cmentarzu żydowskim w Lublinie datowane są na 1490 rok. Najstarszy nagrobek znajdujący się na tej żydowskiej nekropolii należy do Jaakowa Kopelmana Ben Jehudy ha-Lewiego, zmarłego 23 siwan 5301 roku (19 czerwca 1541 r.). Na kirkucie spoczywają także Salomon Szachna, Salomon Luria zwany Maharszalem oraz Jaakow Icchak ha-Lewi Horowic, czyli słynny Widzący z Lublina. Dwie wojny światowe zrujnowały cmentarz. Zachowały się jednak nagrobki wielu rabinów, a nawet dwóch marszałków Sejmu Czterech Ziem.



Placzący Cadyk

Przy ul. Szerokiej 40 zamieszkiwał pierwszy cadyk chasydskiej dynastii w Lublinie Jehuda Lejb Eiger, zwany Placzącym Cadykiem ze względu na ascetyczny tryb życia, który prowadził. Jego grób można znaleźć na Nowym Kirkucie w Lublinie.

Nowy Kirkut



A close-up photograph of a stone tombstone. The top part of the stone is a dark, textured blue-grey. Below this, there is a horizontal band of lighter, greyish stone. In this band, the name 'DON BASS' is carved in large, bold, capital letters. Above the name, there is a line of Hebrew text: 'ה'תשנ"א'. The background of the image is a dark, textured blue-grey, matching the top part of the tombstone.

ה'תשנ"א
DON BASS


Nowy Kirkut znajduje się przy ul. Walecznych. Powstał on w 1831 r. z powodu braku miejsc na Starym Kirkucie. Nowy cmentarz żydowski stał się miejscem wiecznego spoczynku dla elity żydowskiego Lublina. Pochowano tam Rabbiego Majera Szapiro – budowniczego i pierwszego rektora lubelskiej jesziwy (jego prochy przeniesione zostały później do Jerozolimy), kolejnych cadyków z dynastii Eigerów, wybitnego lekarza pracującego w szpitalu żydowskim – Marka Arnsztajna (ojca poetki Franciszki Arnsztajnowej). Nazistowski okupant zniszczył kirkut doszczętnie, a macewy wykorzystał do utwardzania dróg. Kirkut odnowiono dzięki Fundacji Frenklów.

Lubliner Tugblat

Edukacyjnym centrum dzielnicy żydowskiej była ul. Nadstawna zwana ulicą chederów – z powodu dużej liczby chederów – szkół dla żydowskich chłopców, w których uczono języka hebrajskiego i interpretacji Tory. Natomiast przy ul. Jatecznej znajdował się kompleks synagogałny z największą lubelską synagogą zwaną synagogą Maharszala. Swoje imię zawdzięcza ona wielkiemu rabinowi i rektorowi pierwszej w Polsce jesziwy. Do kompleksu należała także synagoga mniejsza zwana synagogą Maharama oraz niewielka bożnica Szywe Kryjem. Znajdowała się tam również Talmud-Tora – gminna szkoła dla ubogich chłopców żydowskich. Ulica Jateczna była miejscem, gdzie zbierał się Waad Arba Aracot – Sejm Czterech Ziem. Była to najważniejsza ponadparlamentarna instytucja Żydów z całej Rzeczypospolitej. Podczas corocznych obrad ustalano normy religijne, obyczajowe i społeczne dla żyjących w Polsce Żydów. Autorytet sejmu był ogromny, zasięgali tam rady Żydzi nie tylko z całej Korony, ale także z Europy.

Jeszcze niedawno ul. Jateczna była duchowym centrum lubelskich Żydów. Dziś ówczesny gwar zastąpiły odgłosy silników samochodów, a o istnieniu dawnego centrum mówi tablica, którą można znaleźć nieopodal ruin baszty żydowskiej po północnej stronie wzgórza zamkowego (przy al. Tysiąclecia).

Pamięć tych miejsc noszą dziś kamienne tablice. Jednakże są w Kozim Grodzie miejsca, którym udało się przetrwać i które do dzisiaj świadczą swoją obecnością o minionych czasach żydowskiego Lublina. Niemym świadkiem tamtych dni jest murowana studnia znajdująca się dziś na placu manewrowym lubelskiego Dworca Głównego PKS. Kiedyś stała ona przy ul. Szerokiej i gasiła pragnienie mieszkańców miasta. Studnia ta zachowała się jako jedyna – podobne studnie stały przy nieistniejącej już ul. Krawieckiej (dziś ul. Podwale) oraz w okolicy klasztoru karmelitów bosych przy ul. Świętoduskiej.



nnymi śladami żydowskiej przeszłości miasta są wgłębienia po mezuzach, które można znaleźć w drzwiach przy ul. Lubartowskiej 47 oraz w niegdysiejszej drukarni „Lubliner Tugblat” przy ul. Królewskiej 13. Nie są to bardzo wyraziste akcenty, należą jednak do tych śladów, które wciąż przemawiają do współczesnych rozpoznawalnym językiem przeszłości. W tradycji żydowskiej mezuzą to niewielkie pudełeczko zawierające w sobie mały arkusz pergaminu z wypisanym na nim po hebrajsku werselem Tory.

Jesziwa

Jedną z najznamienszych ocalałych budowli jest Jeszywas Chachmej Lublin im. Rabina Majera Szapiro. To tutaj na najwyższym poziomie wykładano Talmud i kształcono rabinów z całej Europy. Uczelnia powstała na fundamentach założonej w XVI w. w Lublinie jesziwy. Inicjatorem jej utworzenia był Jehuda Meir Szapiro. Odbił on podróże po Europie i USA, żeby zgromadzić środki na budowę tego wspaniałego obiektu. Budowa trwała sześć lat (1924-1930). Rabbi Szapiro został pierwszym rektorem lubelskiej jesziwy, która była największą tego typu szkołą na świecie. Obecność tak prestiżowej uczelni ugruntowała miejsce Lublina w kulturze żydowskiej, dlatego zostało ono nazwane żydowskim Oksfordem.



Podczas wojny budynek jesziwy został zaadaptowany przez nazistów na szpital wojskowy. Z kolei po wojnie służył lubelskiej Akademii Medycznej, aż w końcu powrócił w żydowskie ręce – pieczę nad nim powierzono gminie warszawskiej. Obecnie mieści się tam hotel wraz z restauracją, gdzie można zasmakować żydowskiej kuchni czy też wziąć udział w spotkaniach warsztatowych „Smaki i zapachy żydowskiej kuchni”. Jesziwa mieści się przy ul. Lubartowskiej 85. Przy ul. Lubartowskiej ocalało najwięcej śladów żydowskiej przeszłości Lublina. Nieopodal jesziwy, tj. przy ul. Lubartowskiej 83, można odnaleźć budynek po założonym w 1886 r. dawnym szpitalu żydowskim. Szpital ten miał kilka specjalistycznych oddziałów z wykwalifikowanym personelem, a także własną synagogę. Swoją działalność zakończył w dramatycznym dla lubelskich Żydów 1942 roku.

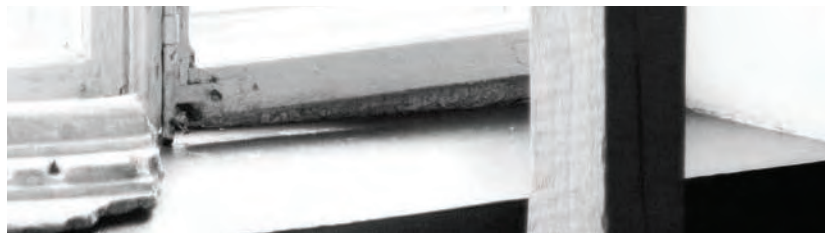
Chewra Nosim





Przy ul. Lubartowskiej 24 po dziś dzień stoi kamienica będąca dawniej domem Anny Langfus – pisarki, która uznanie i sławę zdobyła poza granicami Polski. Artystka została uhonorowana nagrodą Goncourtów – najważniejszym wyróżnieniem literackim we Francji. Anna Langfus jako jedna z pierwszych pisarzy poruszała temat zagłady Żydów oraz dramatu dalszego życia tych, którzy ocalili z Holocaustu.

Ulica Lubartowska to także miejsce, gdzie znajduje się jedyna zachowana synagoga – synagoga Chewra Nosim (nr 10). Budynek ocalał z wojennej pożogi dzięki temu, że był usytuowany poza granicami getta. Jeszcze do roku 1984 r. w Chewra Nosim modlili się Żydzi. Obecnie w kamienicy mieści się Izba Pamięci Żydów Lubelskich.



Perec





Ważnym miejscem dla społeczności żydowskiej był Żydowski Dom Kultury im. I.L. Pereca. Jego budowę rozpoczęto w latach 30. XX wieku. Budynek planowano jako miejsce tętniące życiem kulturalnym – miały się tam znajdować szkoła, biblioteka, sala teatralna oraz sala kinowa. Jednakże wybuch II wojny światowej pokrzyżował te plany. Jak na ironię, otwarcie Domu Pereca zaplanowano na 1 września 1939 roku. Po wojnie miejsce to dało schronienie tym, którzy przeżyli Holocaust oraz pełniło funkcję szkoły elementarnej dla żydowskich dzieci. Obecnie budynek jest siedzibą lubelskiego oddziału NFZ (ul. Szkolna 18).

Odchodząca od ul. Lubartowskiej ul. Kowalska była miejscem, gdzie usytuowano bramę lubelskiego getta. Do dzisiaj w obrębie ulic Kowalskiej, Furmańskiej, Cyrulicznej i Lubartowskiej zachowało się sporo kamienic z okresu bytności Żydów w tamtym rejonie. Nieopodal, bo pomiędzy ulicami Lubartowską i Świętoduską, znajduje się Plac Ofiar Getta, na którym wzniesiono Pomnik Ofiar Getta w późniejszych latach przeniesiony na ul. Niecałą 1. Pomnik odsłonięto uroczystie w 20. rocznicę zagłady getta w Lublinie. Wryto na nim dramatyczny tekst autorstwa Icchaka Kacenelsona: „W każdej garstce popiołu szukam swoich bliskich”.

Majdanek



Większość Żydów lubelskich poniosła śmierć w obozach zagłady w Bełżcu, Sobiborze oraz na lubelskim Majdanku. Państwowe Muzeum na Majdanku jest bolesnym przystankiem na mapie Lublina. Zdecydowaną większość ofiar hitlerowców stanowiła ludność żydowska. Powstałe w 1944 r. Muzeum pielęgnuje pamięć o tych, po których została pustka.



Ochronka



Przy ul. Niecałej, na tyłach jednej z kamienic, znajduje się unikalny zabytek żydowskiego świata, tzw. kuczka. Jest to miejsce modlitwy Żydów podczas święta Sukkot (Święto Namiotów upamiętniające ucieczkę Żydów z Egiptu). Podobna kuczka mieści się przy ul. Cichej. W murach lubelskiego Starego Miasta znalazł się także sierociniec dla dzieci żydowskich, który nazywano ochronką. Placówka dawała schronienie sierotom, starcom i kalekom oraz kształciła na poziomie podstawowym i zawodowym. Była również siedzibą Gminy Wyznaniowej w Lublinie. To miejsce społecznej pomocy powstało z inicjatywy Berka Cwajga – prostego szewca. Początkowo sierociniec mieścił się przy ul. Podzamcze, a następnie przeniesiono go na ul. Grodzką 11. W czasie II wojny światowej w budynku funkcjonowała Rada Żydowska (Judenrat), będąca łącznikiem pomiędzy okupantem a społecznością Żydów lubelskich.



Laternia

W kamienicy przy ul. Złotej 2 mieszkała wspaniała młodopolska poetka – córka lekarza Marka Arnsztajna – Franciszka Arnsztajnowa. Artystka była bardzo przywiązana do swojego rodzinnego miasta. Razem z poetą Józefem Czechowiczem poświęcili Lublinowi tom poezji zatytułowany *Stare kamienie*. Utrwalone w wierszach sugestywne obrazy miasta są niczym wehikuł czasu – zabierają czytelnika w przeszłość oraz oddają realia minionych dni. Naprzeciwko domu Arnsztajnowej znajduje się inny przybytek pamięci – restauracja Mandragora. Usytuowana w kamienicy Pod Lwami, doskonale utrzymuje klimat przedwojennego, żydowskiego Lublina. W Mandragorze można doświadczyć nie tylko zapachów i smaków kultury żydowskiej, ale także posłuchać muzyki dawnych dni, uczestniczyć w wieczorach szabasowych, przeżyć tak doniosłe święta, jak wesele żydowskie czy obchody Rosz ha-Szana – żydowskiego Nowego Roku.

W kamienicy Lubomelskich przy ul. Rybnej 8 znajdowała się siedziba bejt din – zajmującego się sprawami religijnymi i obyczajowymi sądu rabinicznego. Sąd urzędował w latach 1900-1941. Po II wojnie światowej utworzono w Lublinie Centralny Komitet Żydów w Polsce oraz Wojewódzki Komitet Żydów w Lublinie, który swoją siedzibę miał przy ul. Noworybnej 3. Komitet Centralny bardzo szybko przeniesiono do Warszawy. Cel działalności obu instytucji był jeden – przywrócenie życia społeczności żydowskiej na terenie Polski po traumatycznych wydarzeniach II wojny światowej. W związku z tym utworzono szkołę żydowską i systematycznie zbierano relacje ocalałych z Zagłady. Komitet Wojewódzki zakończył swoją działalność w 1949 roku.






Pamięć o żydowskim Lublinie kultywuje i pielęgnuje Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”. Instytucja, jak sama nazwa wskazuje, ulokowana jest w Bramie Grodzkiej. Wybudowana w 1342 r. brama była jednym z pierwszych fortyfikacyjnych elementów Lublina. Jest to miejsce symboliczne, gdyż przez wieki – stojąc na granicy Starego Miasta i dzielnicy Żydów – pełniło funkcję przejścia pomiędzy światem chrześcijańskim a światem starej wiary. Dziś jest żywą pamięcią o tamtym czasie, tamtym miejscu i tamtych ludziach, którzy byli częścią Lublina – częścią, którą brutalnie wyrwano i odrzucono. Przykładem niezwykłego ocalania pamięci przez Ośrodek jest rekonstrukcja historii rodziny Żytomirskich mieszkającej w kamienicy przy ul. Szewskiej 3.

Z inicjatywy Ośrodka przez całą dobę przy ul. Podwale świeci Latarnia Pamięci „wieczna lampka” przypominająca zarówno mieszkańcom, jak i przybyszom o mieście żydowskim, które tu niegdyś istniało. Ta zachowana przedwojenna latarnia uliczna, rozświetlająca mrok u zbiegu nieistniejących już ulic Krawieckiej i Podwale, jest dziś bardzo wymownym kagankiem pamięci.

Lublin nie zapomina o przeszłości. W każdym z miejsc, gdzie kiedyś mieszkali Żydzi, zostawiony jest ślad o tym mówiący. Tę pamięć trzeba pielęgnować, gdyż żydowskość Lublina jest bardzo ważnym elementem jego tożsamości kulturowej.

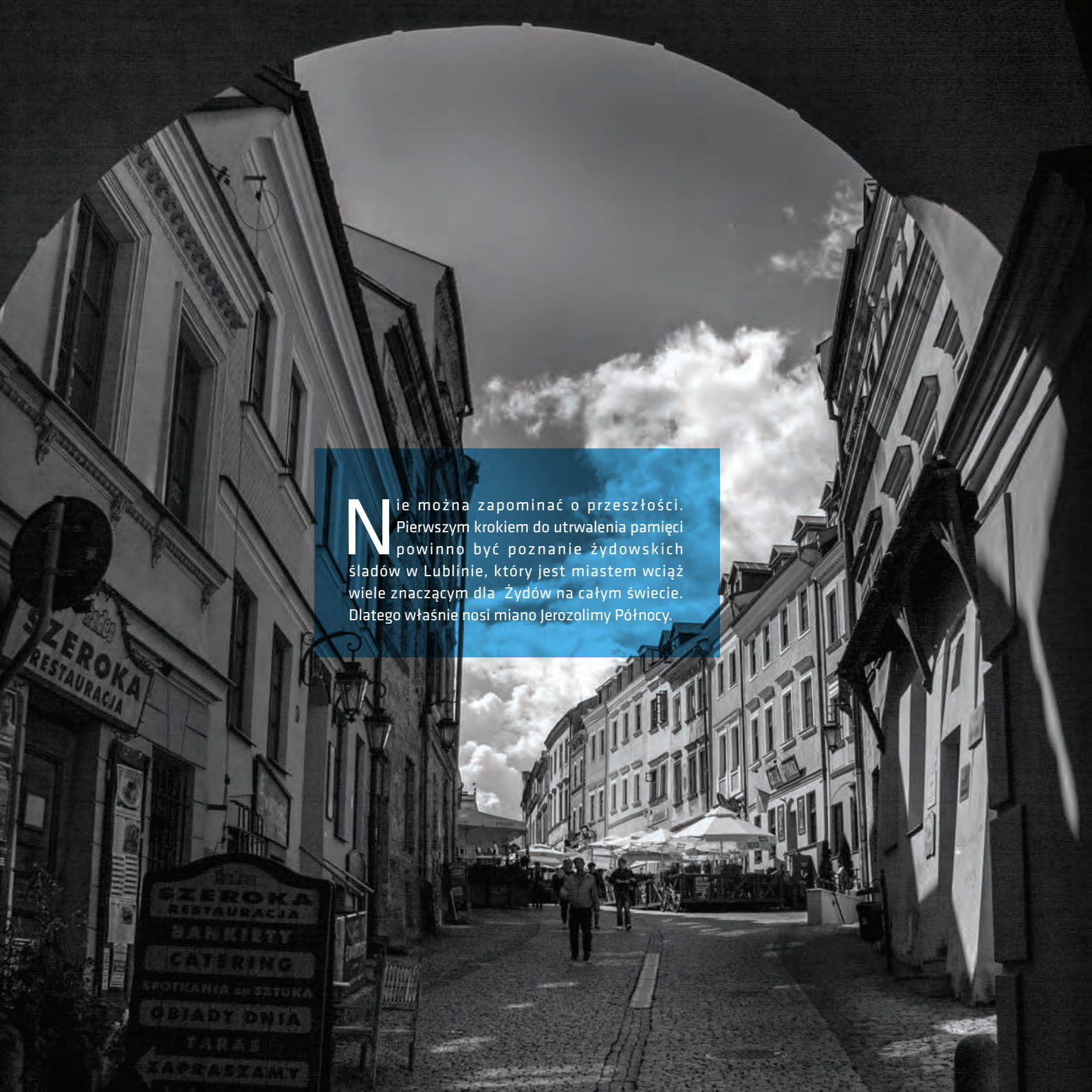




Westchnienia pamięci są widoczne w wielu punktach na kulturalnej mapie miasta. Przy ul. Ewangelickiej można obejrzeć mural przedstawiający tekst piosenki w języku jidysz. Mural powstał podczas Festiwalu Open City, a jego autorem jest Mariusz Tarkawian.

Bezpośrednio do kultury żydowskiej, a konkretnie do pisarstwa noblisty Isaaka Bashevisa Singera nawiązuje jedno z największych i najpopularniejszych wydarzeń kulturalnych Lublina – Carnival Sztukmistrzów. Ojcem Carnawalu zdaje się być Jasza Mazur – tytułowy bohater powieści Singera Sztukmistrz z Lublina. Impreza ściąga do Lublina kuglarzy z całego świata. W mieście działa również Akademia Sztukmistrzów krzewiąca wiedzę i umiejętności w dziedzinie kuglarstwa i żonglerki. Akademia prowadzi swoje zajęcia w Domu Żołnierza przy ul. Żwirki i Wigury 6.

WLublinie oraz innych miasteczkach województwa lubelskiego odbywa się Festiwal „Śladami Singera”, będący upamiętnieniem twórczości wielkiego pisarza.



Nie można zapominać o przeszłości.
Pierwszym krokiem do utrwalenia pamięci
powinno być poznanie żydowskich
śladów w Lublinie, który jest miastem wciąż
wiele znaczącym dla Żydów na całym świecie.
Dlatego właśnie nosi miano Jerozolimy Północy.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej

ul. Jezuicka 1/3
20-113 Lublin
tel. +48 81 532 44 12
E-mail: info@loitik.eu

www.lublintravel.pl
www.lubelskietravel.pl

Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK

ul. Krakowskie Przedmieście 78
20-076 Lublin
tel./fax: +48 81 532 87 04
e-mail: bort.pttk.lublin@wp.pl

www.bortpttklublin.pl

Via Jagiellonica - Centrum Obsługi Turystycznej

ul. M.C. Skłodowskiej 3/15,
20-029 Lublin
tel. +48 81 441 11 18 / 693 272 040
email: szlakjagiellonski@tlen.pl

www.szlakjagiellonski.pl

Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"

ul. Grodzka 21
20-112 Lublin
tel. +48 81 532 58 67
fax. +48 81 534 61 10

e-mail: teatrnn@tnn.lublin.pl

www.teatrnn.pl

Państwowe Muzeum na Majdanku

ul. Droga Męczenników Majdanka 67
20-325 Lublin

Centrum Obsługi Zwiedzających

tel.: +48 81 710 28 33,
fax: +48 81 710 28 65,
e-mail: centrum@majdanek.eu

www.majdanek.eu

Muzeum Lubelskie w Lublinie

ul. Zamkowa 9
20-117 Lublin
tel. +48 81 532 50 01
e-mail: kancelaria@muzeumlubelskie.pl

www.muzeumlubelskie.pl

—

Żydowska Restauracja Mandragora

Rynek 9 / Stare Miasto / Kamienica pod Lwami
20-109 Lublin
tel. +48 81 536 20 20
e-mail: mandragorapub@wp.pl

www.mandragora.lublin.pl

Hotel Ilan****

ul. Lubartowska 85,
20-123 Lublin
tel.: (+48) 81 745 03 47 / 506 196 017
Fax: (+48) 81 478 50 62
e-mail: recepcja@hotelilan.pl

www.hotelilan.pl

Carnaval Sztuk-Mistrzów

www.sztukmistrze.eu

—

Festiwal Śladami Singera

www.sladamisingera.teatrnn.pl

**Referat ds turystyki
Wydział Sportu i Turystyki
Urząd Miasta Lublin
tel. 81 466 38 00
fax 81 466 38 01**

e-mail: turystyka@lublin.eu

ul. Filaretów 44, 20-609 Lublin

www.lublin.eu

/

**Tekst : Grzegorz Paluch
Redakcja i korekta: Magdalena Smoleń- Wawrzusiszyn
Ilustracje: Agata Królak
Fotografie: Piotr Arnoldes, Maciej Rukasz, Emilia Siwiec**

Druk: System Graf Drukarnia



ISBN 978-83-62997-60-2